

**RAFAŁ JERZY KRUSZYŃSKI**

ORCID: 0000-0003-1690-3813

DOI: 10.4467/20801335PBW.21.024.14301

## **Czerwone morze, czyli dominacja komunizmu we współczesnym świecie**

Zbrodnicze, totalitarne systemy XX w. próbowały kreować „nowego człowieka”. Narodowy socjalizm w Niemczech opierał się na pogańskim kulcie krwi (wyższości rasy nordyckiej)<sup>1</sup>, faszyzm we Włoszech odwoływał się do statolatrii (bałwochwalczej gloryfikacji państwa)<sup>2</sup>, komunizm zaś, w różnych jego odmianach i w różnych państwach, w których był i jest zaprowadzany, adorował i adoruje materializm, czyli materialistycznie pojmowaną historię, człowieka, społeczeństwo, związki międzyludzkie, a w końcu – cały świat i rzeczywistość. Kult materializmu powoduje epistemologiczną (poznawczą) redukcję rzeczywistości<sup>3</sup>. Wszystko przecież jawi się jako wytwór człowieka. Nawet duchowe elementy kultury<sup>4</sup>, jak religia, są postrzegane jako twory człowieka. Nie widzi się już metafizyki. Nie dostrzega się możliwości wyjścia człowieka poza siebie (ani potrzeby takiego wyjścia) ku Osobie, która jest, niezależnie od człowieka i jego aktywności fizycznej i psychicznej – ku Bogu. Uwielbienie dla materializmu rozprzestrzenia się po świecie, szczególnie zachodnim, wraz z nową odmianą marksizmu.

Zasadniczym celem artykułu jest ukazanie przyczyn powstania oraz głównych założeń nowego wymiaru marksizmu (zwanego marksizmem kulturowym lub

---

<sup>1</sup> G. Kucharczyk, *Chrystofobia. 500 lat nienawiści do Chrystusa i Kościoła*, Warszawa 2020, s. 278 i nast.

<sup>2</sup> Tamże, s. 295.

<sup>3</sup> Wskazuje się, że: „Jedną z podstawowych tez marksistowskiego materializmu filozoficznego jest twierdzenie, że jedynym bytem samoistnym i obiektywnym, przekształcanym w procesie społeczno-historycznej praktyki przedmiotowej, manifestującym się w doświadczeniu, jest materia. (...) Materia jest bytem, do którego sprowadzają się w ostatecznej instancji wszystkie postacie istniejącej rzeczywistości”. Zob. szerzej: *Filozofia marksistowska*, J. Grudzień i in. (red.), Warszawa 1975, s. 204.

<sup>4</sup> Na temat podziału na kulturę duchową i materialną zob. szerzej: R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2012, s. 30 i nast.

neomarksizmem). W artykule autor poświęcił również uwagę rozwojowi neomarksizmu i skutkom jego implementacji. Omawiając te zagadnienia, warto przyjrzeć się dominacji we współczesnym świecie kraju komunistycznego, jakim jest Chińska Republika Ludowa. Zastanowienia wymagają przyczyny takiej sytuacji oraz to, czy można ją łączyć z neomarksistowską rewolucją kulturową. Nie sposób nie postawić także pytania o fundamenty materializmu i hedonizmu w Stanach Zjednoczonych. Czy źródłem jest tu (jak w przypadku Europy) marksizm kulturowy, czy też podłoża trzeba poszukiwać gdzie indziej?

Rozważania należy zacząć od wydarzenia, do którego doszło na początku XX w. na polskiej ziemi. Wygrana Polski w wojnie polsko-bolszewickiej postawiła tamę militarnemu eksportowi rewolucji komunistycznej na Zachód. Nowo odrodzone państwo polskie odparło atak pomimo osamotnienia na arenie międzynarodowej oraz postawy niektórych krajów (jak choćby Anglii), które wręcz układały się z bolszewikami<sup>5</sup>. W opinii autora wsparcie udzielone Polsce przez Francję było co najwyżej symboliczne. Notabene, czy zarówno te, jak i wydarzenia z 1939 r. nauczą kiedyś Polaków ograniczonego zaufania do „gwarancji ochrony” udzielanych przez sojuszników? Polska w 1920 r. obroniła w istocie nie tylko siebie, lecz także tych, którzy nie zamierzali bronić Polski. Nie byłoby jednak zwycięstwa w wojnie polsko-bolszewickiej bez Cudu nad Wisłą 15 sierpnia 1920 r. Dlaczego cudu? Nie dlatego, że skuteczną realizacją śmiałego planu gen. Tadeusza Rozwadowskiego (a nie – jak dość powszechnie się przyjmuje – marszałka Józefa Piłsudskiego), ujętego w ramy rozkazu operacyjnego nr 10 000, można uważać niemalże za cud<sup>6</sup>, lecz dlatego, że podczas walk pod Ossowem i Wólką Radzywińską miał miejsce cud *par excellence*. Wówczas to – co jest zdarzeniem udokumentowanym – zjawiała się Najświętsza Maryja Panna, co wprawiło bolszewików w przerażenie i doprowadziło do (...) *przemiany ofensywy Armii Czerwonej w defensywę*<sup>7</sup>. Bolszewicy uciekali, jak sami zresztą mówili, przed (...) *Carycą – Matier Bożą*<sup>8</sup>.

Gdyby stwierdzić, że to wydarzenie nie mogło zaistnieć (mimo że zostało ono potwierdzone przez setki naocznych świadków) lub że nie wypada o nim pisać w artykule naukowym, lub też w ogóle nie powinno się o nim wspominać w przestrzeni publicznej (jak przez ostatnie 100 lat), a co najwyżej „rozważać we własnym wnętrzu”, mogłoby to oznaczać, że pomimo militarnego zwycięstwa Polski w wojnie polsko-bolszewickiej, w dłuższym okresie bolszewicy odnieśli jednak zwycięstwo w starciu kulturowym, gdyż zapanowali nad ludzkimi umysłami. Nie chodzi tu o zwykłą walkę poglądów, a o postrzeganie istoty człowieka i jego roli oraz miejsca w świecie, o postrzeganie

<sup>5</sup> Zob. szerzej: W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1914–1945*, Warszawa 2003, s. 75 i nast.; [http://www.bitwawarszawska.pl/112-sytuacja\\_polityczna\\_przed\\_bitwa](http://www.bitwawarszawska.pl/112-sytuacja_polityczna_przed_bitwa) [dostęp: 5 VI 2021]; <http://www.bitwawarszawska.pl/118-przypisy> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>6</sup> Zob. szerzej: <https://historia.org.pl/2018/08/19/bolszewicy-znali-nasze-plany-to-rozkaz-operacyjny-nr-10-000-je-ostatecznie-zmienial-i-ich-zaskoczyl/> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>7</sup> Zob. szerzej: J.M. Bartnik, E.J.P. Storożyńska, *Matka Boża Łaskawa a Cud nad Wisłą*, Warszawa 2011, s. 216 i nast.

<sup>8</sup> Tamże, s. 223.

świata. Wszystko to zaś jest tylko pochodną afirmacji albo negacji Boga i roli Boga w świecie. Negacja będzie oznaczać ostatecznie – jak uczy historia – wyłonienie się totalitarnej dyktatury<sup>9</sup>.

### **Marksizm: reedukacja**

Strzeż się człowieka, jeżeli nie chcesz przyjąć „wolności”, „oświecenia” czy „nowego ładu”, który niesie rewolucja. W przypadku takiego oporu mogą cię czekać dwie drogi: anihilacja albo reedukacja. Anihilacja stała się udziałem chociażby ludności prowincji Wandea, która odrzuciła „dobrodziejstwa” rewolucji francuskiej<sup>10</sup>. Anihilacja dotykała i dotyka rzesz ludzkich w krajach rządzonych przez komunistów<sup>11</sup>. Na początku XX w. w obozie komunistycznym zrodziła się jednak idea drugiej ze wspomnianych dróg. Po kolejnych gospodarczych klęskach komunistów odrodzona Polska zadała ostateczny cios siłowemu rozpowszechnianiu „myśli” marksistowskiej na zachodzie Europy. Okazało się, że polscy (tak samo jak i rosyjscy) robotnicy i chłopcy w zasadzie byli odporni na bełkotliwe hasła bolszewików<sup>12</sup>. Jak wskazuje Dariusz Rozwadowski, (...) *proletariat, który według koncepcji Karola Marksa miał dokonać rewolucji, całkowicie zawiódł*<sup>13</sup>. Dostrzeżono potrzebę reedukacji społeczeństwa. Zgodnie z założeniami „pierwotnego” marksizmu<sup>14</sup> zmiana bazy (czyli stosunków ekonomicznych) powinna doprowadzić do zmiany w nadbudowie (szerzej: w kulturze)<sup>15</sup>. Rzeczywistość okazała się jednak niezbyt łagodna dla hipotez Karola Marksa i Fryderyka Engelsa.

### **Antonio Gramsci**

Na scenę wkroczył Antonio Gramsci, włoski komunista, który zrewolucjonizował rewolucję. Dokonał przewrotu w postrzeganiu kierunku niezbędnych zmian. Stwierdził bowiem, że to kultura jest pierwotna wobec warunków ekonomicznych, co oznacza, że dla zdobycia władzy politycznej konieczne jest w pierwszej kolejności zdobycie hegemonii kulturowej<sup>16</sup>. Zdaniem Marksa decydujące w rozwoju społeczeństw są elementy

<sup>9</sup> Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 13; W. Roszkowski, *Bunt barbarzyńców. 105 pytań o przyszłość naszej cywilizacji*, Kraków 2020, s. 211 i nast.

<sup>10</sup> Zob. szerzej: G. Kucharczyk, *Chrystofobia. 500 lat nienawiści...*, s. 103 i nast.

<sup>11</sup> R.J. Kruszyński, *USA-ChRL: konflikt konieczny?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2020, nr 23, s. 55 i przywołana tam literatura.

<sup>12</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy*, Warszawa 2018, s. 14–21.

<sup>13</sup> Tamże, s. 16.

<sup>14</sup> Mowa tu o dojrzałej formie w ujęciu Karola Marksa. Na temat wielości nurtów w obrębie marksizmu zob. szerzej: L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Londyn 1988, s. 9 i nast.; R. Tokarczyk, *Współczesne doktryny polityczne*, Warszawa 2010, s. 190 i nast.

<sup>15</sup> Por. G.A. Bagaturijai in., *Karol Marks. Biografia*, Warszawa 1979, s. 586 i nast.

<sup>16</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 23.

ekonomiczne, tj. stosunki produkcji (ujmowane jako baza)<sup>17</sup>. Na takiej bazie wznosi się nadbudowa<sup>18</sup>, do której Marks zaliczył m.in. państwo, prawo, a także kulturę. Gramsci natomiast „nową bazę” dostrzegł w kulturze. To kultura ma potencjał, aby zmienić pozostałe elementy rzeczywistości, zarówno to, co było przez Marksa i Engelsa uznawane za nadbudowę (m.in. władzę polityczną, państwo, prawo), jak i element, który dotychczas był przez marksistów postrzegany jako baza, tj. stosunki produkcji (stosunki ekonomiczne). Jak bowiem wskazywał Gramsci, (...) *hegemonia etyczno-polityczna, nie może nie być zarazem hegemonią ekonomiczną*<sup>19</sup>. Gramsci nauczył się na błędach twórców marksizmu i swą ideologię wyłożył w sposób mglisty, niepoddający się historycznej weryfikacji. Leszek Kołakowski, przytaczając wytyczne Gramsciego, podkreśla, że jego plan kulturowy ma charakter negatywny: przeszłość ma podlegać krytyce i zostać skazana na całkowitą destrukcję, z kolei zagadnienie nowej kultury i jej kształtu ma być odłożone (...) *w nieokreśloną przyszłość*<sup>20</sup>. Jaka przeszłość ma podlegać krytyce aż do destrukcji? Jak wskazywał Gramsci, (...) *cywilizowany świat został dokładnie nasączony chrześcijaństwem przez 2000 lat i reżim ugruntowany w wierze i w wartościach judeochrześcijańskich nie może zostać odrzucony, zanim korzenie te nie zostaną odcięte*<sup>21</sup>. Okazuje się więc, że w planie kulturowym Gramsciego podstawową sprawą była destrukcja chrześcijaństwa. Chrześcijaństwo bowiem postrzegał jako największą siłę antyrewolucyjną<sup>22</sup>, a Kościół, według niego, był spoiwem łączącym rolników, robotników, kapitalistów, arystokrację, duchowieństwo i inne klasy oraz stany społeczne w jedną kulturę<sup>23</sup>.

Sposobem realizacji nowej rewolucji (czy też rewolucji „po nowemu”) nie miała być już siła zbrojna. Konieczny stał się komunistyczny rząd dusz. Jak do niego dojść? Otóż przez wprowadzanie „ducha rozłamu”, czyli, jak wskazuje Tadeusz Rynkiewicz, przez (...) *stopniowe fabrykowanie „demokratycznej zgody”, „przyzwolenia”, „consensu-su” w społeczeństwie na dominację idei socjalistycznych*<sup>24</sup>. Fabrykowanie zgody, o którym mówi Rynkiewicz, następuje w procesie „naturalizacji” idei komunistycznych<sup>25</sup>. To zaś powoduje, że ostatecznie te idee są przez społeczeństwo postrzegane jako poglądy „zdroworozsądkowe” i „przeźroczyste”<sup>26</sup>, czyli bez konotacji komunistycznych. Istotna wydaje

<sup>17</sup> M. Cichoracki, *Markowski materializm historyczny – koncepcja związku między bazą a nadbudową oraz prymatu czynników ekonomicznych*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2012, nr 1, s. 134 i nast.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> A. Gramsci, *Nowoczesny Książę*, Warszawa 2006, s. 24, <http://marksizm.edu.pl/wydawnictwa/klasyka-mysli-marksistowskiej/antonio-gramsci/nawoczesny-ksiazke/> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>20</sup> L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu...*, s. 984.

<sup>21</sup> Por. D. Rozwadowski, *Markszizm kulturowy...*, s. 21.

<sup>22</sup> P.J. Buchanan, *Samobójstwo supermocarstwa*, Wrocław 2013, s. 66–67.

<sup>23</sup> Por. D. Rozwadowski, *Markszizm kulturowy...*, s. 21.

<sup>24</sup> T. Rynkiewicz, *Od „proletariatu” do „człowieka masowego”*, „Człowiek w Kulturze” 2008, nr 20, s. 280.

<sup>25</sup> Tamże.

<sup>26</sup> Tamże.

się tu owa „stopniowość” (nie wyklucza ona jednak rewolucyjności). Sączenie trucizny zostaje powierzone nie masom, a „intelektualistom organicznym”, czyli tym, którzy nie opisują rzeczywistości z zewnątrz, ale, jak wskazuje Kołakowski, (...) w języku wysokiej kultury „wyrażają” realne doświadczenie i uczucia mas<sup>27</sup>. Innymi słowy – zawodowi rewolucjoniści. Mają to być: (...) dyrektorzy różnego typu szkół, rektorzy, nauczyciele, przedstawiciele instytucji religijnych, prezesi fundacji, przedstawiciele mediów, kierownicy domów kultury, właściciele dyskotek, prezesi wspólnot mieszkaniowych, a nawet, tak – wydawałoby się – marginalnych „odcinków frontu ideologicznego”, jak związków wędkarskich, miejskich bibliotek czy punktów skupu buraków<sup>28</sup>. Forpoczta rewolucji. Jak widać, chodzi o oddolne oddziaływanie. Zdobycie szkolnictwa, mediów, wydawnictw, instytucji kulturalnych (jak teatr, kino), a także pozyskanie przedstawicieli zawodów cieszących się pewnym autorytetem w społeczeństwie ma gwarantować możliwość „drażenia skały”<sup>29</sup>. Ludzie instynktownie odrzucili marksizm (jako niemoralny i niepatriotyczny) oraz komunizm (jako bezprawny, bezbożny i zły), zatem – według Gramsciego – konieczny stał się (...) „długi marsz przez instytucje” religijne, kulturalne i oświatowe Zachodu w celu wykorzenia chrześcijaństwa i jego nauk dotyczących Boga, człowieka i moralności<sup>30</sup>. Wszystko zaś po to, aby (...) stworzyć nowych ludzi, którzy nie będą odruchowo odrzucali marksizmu<sup>31</sup>. Zdaniem Gramsciego, aby zrealizować cel, komuniści powinni podejmować współpracę z niekomunistycznymi organizacjami lewicowymi, do których zaliczał m.in.: (...) ruchy feministyczne, ekstremistyczne organizacje ochrony środowiska, tzw. ruchy obrony praw obywatelskich, stowarzyszenia anty-policyjne, a także propagatorów internacjonalizmu i zwolenników Kościoła tzw. otwartego<sup>32</sup>.

Zwycięstwo na polu wojny kulturowej spowodowałoby, że władza polityczna sama, niczym dojrzały owoc, wpadłaby w ręce komunistów<sup>33</sup>. Mimo że wybrana droga nie była postrzegana przez innych zwolenników Marksa jako zgodna z marksistowską ortodoksją, to jednak nie *dóxa*, a *praxis*<sup>34</sup> jest jedną z głównych kategorii marksizmu<sup>35</sup>.

<sup>27</sup> L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu...*, s. 981.

<sup>28</sup> T. Rynkiewicz, *Od „proletariatu” do...*, s. 280.

<sup>29</sup> P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu*, Wrocław 2006, s. 92–93.

<sup>30</sup> P.J. Buchanan, *Samobójstwo supermocarstwa...*, s. 66–67.

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> T. Rynkiewicz, *Od „proletariatu” do...*, s. 284.

<sup>33</sup> W. Kulbat, *Wobec zagrożeń wiary*, Łódź 2017, s. 19.

<sup>34</sup> Rozróżnienie tych dwóch kategorii jest związane z marksistowskim podejściem do filozofii jako takiej. Marksisci uważali, w przeciwieństwie do starożytnych Greków – twórców filozofii, że filozofia powinna zmieniać rzeczywistość, a nie ją kontemplować. Filozofia, zdaniem marksistów, nie może być więc refleksją czysto teoretyczną (nie wystarcza poszukiwanie prawdy dla samej tylko prawdy), ale musi zostać podporządkowana praktycznemu jej zastosowaniu. Dlatego też marksisci przypisywali pierwszeństwo działaniu i praktyce (*praxis*), a nie myśli lub niezmiennej idei jako takiej (*dóxa*). Zob. szerzej: G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. 1, *Od początków do Sokratesa*, Lublin 2000, s. 54–56.

<sup>35</sup> Por. L. Witkowski, *Antonio Gramsci: marksizm jako filozofia rewolucyjnej praktyki*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filozofia” 1987, nr 10, s. 89.

Ponadto nie tylko Gramsci dostrzegali wielkie możliwości tkwiące w wywoływaniu przez komunistów zmian ideowych.

### Szkoła frankfurcka

W 1922 r. w Instytucie Marksa-Engelsa w Moskwie z inicjatywy Włodzimierza Lenina odbyło się spotkanie poświęcone marksistowskiej rewolucji „na niwie kulturowej”<sup>36</sup>. Głównymi środkami rewolucji miały być wzbudzanie nienawiści do Boga i wierzących w Boga<sup>37</sup> oraz planowa demoralizacja, zwłaszcza ludzi młodych<sup>38</sup>. Zamiast „kapitalistycznego” małżeństwa monogamicznego wprowadzono w ZSRR całkowitą swobodę seksualną, będącą elementem ustroju komunistycznego<sup>39</sup>. Pojawiły się również, respektowane przez prawo, bigamia i poligamia<sup>40</sup>. Ustanowiono model seksualnej dowolności niegodny człowieka (hedonizm bez odpowiedzialności). ZSRR był pierwszym na świecie państwem, w którym zalegalizowano aborcję (w 1920 r.)<sup>41</sup>. Czerwona Międzynarodówka Kobiet głosiła hasła (...) *wyzwolenia kobiety z jarzma rodziny, macierzyństwa, religii oraz moralności burżuazyjnej*<sup>42</sup>. Taki kierunek zmian okazał się zgubny zarówno ze względu na skutki społeczne, jak i gospodarcze<sup>43</sup>. Józef Stalin, który przejął władzę w ZSRR po śmierci Lenina, rozpoczął odejście od marksistowskiej rewolucji seksualnej<sup>44</sup>. Programowa nienawiść do Boga i ludzi wierzących oczywiście nie została zniesiona. Komuniści nie porzucili jednak próby implementowania rewolucji seksualnej na Zachodzie. Cel został dobitnie wyrażony w stwierdzeniu Williego Münzenberga: *Zachód zrobimy tak zepsutym, że będzie śmierdział*<sup>45</sup>. W 1924 r. przy Uniwersytecie we Frankfurcie nad Menem rozpoczął działalność Instytut Badań Społecznych (wzorowany na Instytucie Marksa-Engelsa), szerzej znany pod nazwą „szkoła frankfurcka”<sup>46</sup>.

W 1930 r. kierownictwo Instytutu objął Max Horkheimer – wielbiciel markiza de Sade, od którego nazwiska pochodzi termin „sadyzm”<sup>47</sup>. Rozpoczęło się kulturowe przekuwanie marksizmu w neomarksizm: wrogiem był już nie tyle kapitalizm, ile zachodnia kultura; nie chodziło już o zbrojny przewrót, a o zawładnięcie umysłami i duszami. Zwycięstwo miało przyjść wraz z upadkiem wiary chrześcijańskiej, a do tego

<sup>36</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 33.

<sup>37</sup> Zob. szerzej: G. Kucharczyk, *Chrystofobia. 500 lat nienawiści...*, s. 230 i nast.

<sup>38</sup> Tamże, s. 229.

<sup>39</sup> P.A. Sorokin, *Amerykańska rewolucja seksualna*, Wrocław 2020, s. 104.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> G. Kucharczyk, *Chrystofobia. 500 lat nienawiści...*, s. 229.

<sup>42</sup> Tamże.

<sup>43</sup> P.A. Sorokin, *Amerykańska rewolucja...*, s. 104.

<sup>44</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 33.

<sup>45</sup> Tamże.

<sup>46</sup> Tamże.

<sup>47</sup> P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu...*, s. 92–93.

konieczny był upadek chrześcijańskiej moralności<sup>48</sup>. Można więc tu dostrzec zbieżność z założeniami Gramsciego. Głównymi przedstawicielami szkoły frankfurckiej byli: Theodor Adorno, Wilhelm Reich oraz Erich Fromm. Ich prace były poświęcone przede wszystkim promowaniu rewolucji seksualnej (jako podstawowego środka ukierunkowanego na upadek chrześcijaństwa) i podważaniu tradycyjnego modelu rodziny<sup>49</sup>. Autor artykułu określa rewolucję seksualną mianem „podstawowego środka w walce z chrześcijaństwem”, gdyż zrewolucjonizowanie tej sfery życia człowieka (podatnej na hedonizm) ustanawia przyczółek dalszych wyjątków. Skoro – jak może postrzegać świadomy czy nieświadomy adept rewolucji – jest możliwe uczynienie wyłomu w moralności chrześcijańskiej w sferze życia seksualnego, to jest możliwe czynienie kolejnych wyłomów w innych sferach moralności chrześcijańskiej (relatywizm moralny). To z kolei oznacza, zgodnie z dalszymi wywodami takiego adepta, możliwość (a być może nawet konieczność) podważania chrześcijaństwa, nie tylko w sferze moralności, lecz także w sferze metafizyki, wiary. Skoro wiara chrześcijańska może być usunięta, to czym ją zastąpić<sup>50</sup>? Na to pytanie odpowiadają zawodowi rewolucjoniści (Kołakowski wskazuje, że komunizm w każdym przypadku dąży do sprawowania władzy „wszechobejmującej”<sup>51</sup>).

Po dojściu do władzy Adolfa Hitlera przedstawiciele szkoły frankfurckiej, z których większość była Żydami, wyemigrowali z Niemiec do Stanów Zjednoczonych, gdzie założyli ośrodki w Nowym Jorku i w Kalifornii<sup>52</sup>. Kierunek prac szkoły frankfurckiej na emigracji nie uległ zmianie. Horkheimer wraz z Adorno przygotowali ich ideologiczne ujęcie, tworząc „teorię krytyczną” (zgodnie z postulatami Gramsciego). Była ona definiowana jako (...) *zasadniczo niszczyielski krytycyzm wobec wszystkich głównych elementów zachodniej kultury, łącznie z chrześcijaństwem, kapitalizmem, władzą, rodziną, patriachatem, hierarchią, moralnością, tradycją, ograniczeniami w sferze seksualności, lojalnością, patriotyzmem, nacjonalizmem, dziedzicznością, etnocentryzmem, konwenansami i konserwatyzmem*<sup>53</sup> (o powodach stworzenia ideologicznego ujęcia jest mowa w dalszej części artykułu). Stwierdzono, że do hegemonii kulturowej należy dojść nie przez prowadzenie dyskusji filozoficznych (zapewne neomarksieści wiedzieli, że taka dyskusja jest dla nich przegrana), a przez psychologiczne formowanie młodych ludzi czy wręcz dzieci<sup>54</sup>. W ten sposób było możliwe ukształtowanie nowego człowieka,

<sup>48</sup> Por. tamże, s. 94.

<sup>49</sup> Zob. szerzej: tamże, s. 94 i nast.; D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 35 i nast.

<sup>50</sup> Na temat zastępowania religii w systemie komunistycznym zob. szerzej: M. Krajski, *Okultystyczne korzenie światowej rewolucji. Ezoteryka w służbie postępu*, Warszawa 2020, s. 205 i nast.

<sup>51</sup> L. Kołakowski, *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Warszawa 1990, s. 297 (szczególnie zob. rozdział: *Komunizm jako formacja kulturalna*).

<sup>52</sup> Zob. szerzej: D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 36.

<sup>53</sup> Tamże, s. 37 i przywołana tam literatura.

<sup>54</sup> Zob. szerzej: E.M. Jones, *Rebelia. Kościół Katolicki i kulturowa rewolucja*, Wrocław 2019, s. 77 i nast.; P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu...*, s. 99.

nasiąkniętego od najmłodszych lat ideami neomarksistowskimi. Dotychczasowy proletariat (robotnicy) stał się siłą reakcyjną, tak więc konieczne było znalezienie nowego proletariatu i nowego modelu „wyzwalania z ucisku”. Nowym proletariatem stała się młodzież, nowym uciskiem tradycyjne wychowanie w modelu etyki chrześcijańskiej czy wprost – rzymskokatolickiej, która ogranicza ekspresję seksualną młodych<sup>55</sup>. Trzeba dodać, w odniesieniu do deprawacji młodzieży, że szkolnictwo w Stanach Zjednoczonych już w latach 40. XX w. było zdominowane przez poglądy szkoły frankfurckiej<sup>56</sup>. Dokładne przedstawianie tej szkoły frankfurckiej nie jest przedmiotem niniejszego artykułu, można je jednak sprowadzić do ciągłej walki z chrześcijaństwem i tradycyjnym modelem rodziny oraz do realizacji postulatów rewolucji seksualnej, w tym wczesnej edukacji seksualnej, którą Reich ujmował jako jeden ze sposobów – oprócz rewolucyjnej polityki seksualnej – zniszczenia rodziny<sup>57</sup>. Dla neomarksistów ze szkoły frankfurckiej to właśnie rodzina jest zasadniczym elementem opresyjnego systemu, który niewoli nowy proletariat. Niewoli, tłumiąc instynkt seksualny<sup>58</sup>. Wychowanie zostało więc przez neomarksistów ujęte jako opresja. Nadszedł czas reedukacji młodzieży. Oczywiście nie trzeba dodawać, że chodziło o młodzież świata zachodniego.

### USA – kraj antykomunistyczny?

Zimna wojna spowodowała postrzeganie świata jako dychotomicznego, z żelazną kurtyną pośrodku. Walka miała się toczyć między „wolnym światem” (na czele z USA) a komunistami. Zdaniem autora w zimnej wojnie Stany Zjednoczone nie walczyły jednak z komunizmem, a z ZSRR (gdyby walczyły z komunizmem, nie wspomagałyby ChRL, o czym będzie mowa dalej).

Wywód warto rozpocząć od odnotowania roli, jaką mający wpływy i znaczenie finansiersi i przedsiębiorcy z USA odegrali w sponsorowaniu rewolucji komunistycznej w Rosji oraz w jej propagowaniu na arenie międzynarodowej<sup>59</sup>. Świadczy o tym chociażby zmiana kierunku rządu brytyjskiego na bardziej przychylny bolszewikom, co nastąpiło po bezpośredniej interwencji<sup>60</sup> Williama Boyce’a Thompsona (dyrektora Banku Rezerwy Federalnej w Nowym Jorku, najważniejszego banku w Systemie

<sup>55</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 66–67 i przywołana tam literatura.

<sup>56</sup> P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu...*, s. 99.

<sup>57</sup> Tamże, s. 104.

<sup>58</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 56–57 i przywołana tam literatura.

<sup>59</sup> Zob. szerzej: A.C. Sutton, *Wall Street a rewolucja bolszewicka*, Wrocław 2017, s. 169 i nast.

<sup>60</sup> Thompson wraz z Thomasem Williamem Lamontem, wspólnikiem w J.P. Morgan & Company, przekonali Lloyda George’a i innych – wówczas jeszcze antybolszewickich – członków rządu, że bolszewicy w Rosji przetrwają, więc alianci powinni zmienić swą dotychczasową politykę i wesprzeć Lenina i Trockiego, ponieważ mają do wyboru: Rosję wrogą, neutralną lub sojuszniczą (w tle występowała możliwość realizacji handlu międzynarodowego). Zob. szerzej: tamże, s. 85–90.



Rezerwy Federalnej, specjalistę od inwestycji wysokiego ryzyka<sup>61</sup>) u ówczesnego premiera Wielkiej Brytanii Lloyda George'a w grudniu 1917 r.<sup>62</sup> (Wielka Brytania miała wówczas jeszcze pewne znaczenie jako imperium<sup>63</sup>). Nie sposób również nie zauważyć współpracy USA i ZSRR w czasie II wojny światowej. Za godną uwagi należy uznać wypowiedź Belli V. Dodd, działaczki Komunistycznej Partii USA (dalej: KP USA) w tamtym okresie, wskazującą, że po konferencji w Teheranie w KP USA panowało przeświadczenie o nadchodzącym nowym światowym ładzie, końcu imperializmu i powstaniu radziecko-amerykańskiej jedności, która będzie trwała po wojnie<sup>64</sup>. Gil Green (wysoko postawiony funkcjonariusz partyjny, m.in. przewodniczący KP USA w stanie Nowy Jork) miał stwierdzić: *Stany Zjednoczone i Związek Sowiecki wspólnie rozwiążą problemy kolonialne świata i w ogóle wszystkie inne jego problemy*<sup>65</sup>. Nie jest istotne ślepe przekonanie komunistycznego lidera o możliwości rozwiązania problemów świata przez komunistów. Istotna jest jednak atmosfera panująca wśród działaczy i liderów KP USA, atmosfera przyjaźni amerykańsko-radzieckiej. Co ciekawe, komuniści w USA (oczywiście za przyzwoleniem centrali w Moskwie – jak to w ówczesnym komunizmie bywało) otwarcie popierali m.in. akcję „zero strajków”<sup>66</sup>, co było postępowaniem wbrew robotnikom. Dodd stwierdza, że (...) *partia komunistyczna wzięła klasę pracującą w sztywne cugle. Żaden pracodawca nie był bardziej skuteczny czy też bardziej bezlitosny w tłumieniu strajków albo w bagatelizowaniu robotniczych skarg odnośnie [do] nierówności zarobków i warunków pracy*<sup>67</sup>. KP USA wyciszała sprawy, które powinna była wykorzystać w walce z „imperialistami”, a jednocześnie organizowała kampanie przeciw osobom stojącym na czele niepokornych ruchów społecznych<sup>68</sup>. Wszystko to czyniła w celu ochrony gospodarki Stanów Zjednoczonych (czyli w istocie pracodawców, bez uwzględnienia interesu pracowników). Komuniści z KP USA nie tylko nie dbali o dobro robotników, ale nawet nie udawali przed samymi robotnikami, że o nich dbają. *Praxis*, nie *dóxa*. Proletariat może być definiowany różnie. Niezależnie jednak od tego, jak jest definiowany, zawsze i wszędzie – w zależności od potrzeb komunistów – jest on tylko środkiem do uzyskania celu, a to z kolei wskazuje na wręcz „pasożytniczy” charakter komunizmu<sup>69</sup>. Celem jest uzyskanie totalitarnej władzy nad całym społeczeństwem.

<sup>61</sup> Tamże, s. 67, 85–86.

<sup>62</sup> Tamże, s. 171.

<sup>63</sup> <https://historia.org.pl/2019/04/01/jak-bledy-polityczne-zatopily-imperium-brytyjskie/> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>64</sup> B.V. Dodd, *Szkoła ciemności*, Kraków 2020, s. 202.

<sup>65</sup> Tamże, s. 202.

<sup>66</sup> Tamże, s. 213.

<sup>67</sup> Tamże, s. 183.

<sup>68</sup> Tamże.

<sup>69</sup> L. Kołakowski, *Cywilizacja na ławie...*, s. 304.

Mimo etapu przyjaźni USA z ZSRR coś jednak poszło nie tak, skoro niedługo potem nastąpiły zmagania znane powszechnie jako zimna wojna, które trwały kilka dekad. Zdumiewające, jak często tzw. mądrość ludowa przychodzi z prostymi (i jakże trafnymi) odpowiedziami na skomplikowane pytania (lub na pytania dotyczące skomplikowanego stanu faktycznego). Według autora podstawą konfliktu, jaki miał wybuchnąć pomiędzy USA i ZSRR, nie były wcale różnice ideologiczne ani polityczne. O tym, że nie były to różnice ideologiczne świadczy to, że szkoła frankfurcka, promująca przecież marksizm kulturowy, dobrze sobie radziła w Stanach Zjednoczonych. Co więcej, między oboma systemami kapitalistycznym i komunistycznym występowała istotna łączność, która objawiała się w materializmie<sup>70</sup>.

W kontekście braku różnic politycznych należy natomiast wskazać, że decydenci w Stanach Zjednoczonych musieli wiedzieć od dawna, kim jest Józef Stalin i co zapewne zrobi z państwami, jak chociażby z Polską, oddanymi mu na konferencjach tzw. wielkiej trójki. Wypowiedź Winstona Churchilla z marca 1946 r. o żelaznej kurtynie<sup>71</sup> nie padła w związku z uzyskanymi nowymi informacjami na temat charakteru czy działań Stalina. Co zatem legło u podstaw konfliktu na linii USA–ZSRR? Według autora były to pieniądze.

Od 1 do 22 lipca 1944 r. w miejscowości Bretton Woods odbywała się (...) *międzynarodowa konferencja walutowo-finansowa Narodów Zjednoczonych zwołana z inicjatywy Stanów Zjednoczonych*<sup>72</sup>. Była ona przełomowa dla sprawy utworzenia międzynarodowego, powojennego porządku finansowego<sup>73</sup>. To na podstawie ustaleń z Bretton Woods powołano m.in. Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) oraz Międzynarodowy Bank Odbudowy i Rozwoju<sup>74</sup>. Na nowym porządku finansowym świata nie skorzystał natomiast ZSRR<sup>75</sup>. Warto też zwrócić uwagę na zbieżność dat. W tym samym roku (1944 r.) na zjeździe KP USA wysłannicy Komunistycznej Partii Włoch sprzeciwili się kierunkom działania amerykańskich komunistów polegającym na próbach

<sup>70</sup> Ciekawe są zbieżności komunizmu (w ujęciu Marksa) i kapitalizmu. Obydwa systemy prezentują przecież skrajnie materialistyczny pogląd na świat. Co więcej, centralną kategorią obydwu systemów jest „kapitał”. Różnica wydaje się sprowadzać do kwestii, kto powinien dysponować kapitałem i innymi czynnikami produkcji. Warto również mieć na uwadze, że zgodnie z poglądami Marksa komunizm może się rozwinąć wyłącznie w społeczeństwie kapitalistycznym (konieczny jest więc pewien determinizm historyczny i cykl rozwoju dziejowego). Tym samym marksizm mógłby być postrzegany jako swoisty, konkurencyjny wobec kapitalizmu, system zasad gospodarowania kapitałem i transferu kapitału (gdyby nie to, że nie poprzestaje on na zmianach ekonomicznych, tylko zmierza do rewolucyjnego przejęcia władzy i zaprowadzenia dyktatury).

<sup>71</sup> <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1066814,Przemowienie-Winstona-Churchilla-w-Fulton> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>72</sup> W. Materski, *Konferencja Narodów Zjednoczonych w Bretton Woods i Związek Radziecki*, „Dzieje Najnowsze” 1981, nr 4, s. 29.

<sup>73</sup> Ł. Gruszczyński, M. Menkes, Ł. Nowak, *Prawo międzynarodowe gospodarcze*, Warszawa 2016, s. 156 i nast.

<sup>74</sup> Tamże.

<sup>75</sup> Na ten temat zob. m.in.: J. Bartosiak, *Przeszłość jest prologiem*, Warszawa 2019, s. 362; S. Hongbing, *Wojna o pieniądź. Prawdziwe źródła kryzysów finansowych*, Wrocław 2010, s. 140 i nast.

włączania obcokrajowców do amerykańskiego ruchu robotniczego. Jasne było, że nie mówią tego od siebie, tylko dostali polecenie z samej góry (i nie chodzi tu o kierownictwo partii we Włoszech)<sup>76</sup>. W 1945 r. nastąpiło kolejne uderzenie w KP USA (zgodnie z zasadami komunistycznymi znów zapewne inspirowane odgórnie). Było nim opublikowanie w komunistycznej gazecie listu wpływowego działacza Komunistycznej Partii Francji, w którym zarzucał on KP USA zdradę ideałów marksizmu i piętnował prowadzoną przez KP USA politykę zgody i przyjaźni pomiędzy USA i ZSRR<sup>77</sup>. Ataki innych partii komunistycznych na KP USA w dziwny sposób zbiegały się więc w czasie z konferencją w Bretton Woods, co do której prac ZSRR zgłosił liczne uwagi<sup>78</sup>. Konferencje w Jalcie i Poczdamie odbyły się w 1945 r., skąd w takim razie pierwsze oznaki pęknięcia, którego przejawem było wystąpienie członków KP Włoch już na zjeździe w 1944 r.<sup>79</sup> Nie sposób uznać, że było to „tylko zdanie odrębne w ruchu robotniczym”, ponieważ komunizm nie przewiduje zdań odrębnych. Zdaniem autora przyczyną tego konfliktu i kolejnych tarć (aż po konflikt zimnowojenny) pomiędzy USA i ZSRR była właśnie konferencja w Bretton Woods i ustanowiony w jej trakcie nowy, światowy ład finansowy. ZSRR nie mógł się na niego zgodzić, ponieważ przyjęcie go promowało Stany Zjednoczone (czy też – jak czasami się wskazuje – Wall Street<sup>80</sup>) i wzmacniało ich pozycję<sup>81</sup>. Na skutek ataków na KP USA ZSRR zadbał o zakwestionowanie, żywej jeszcze wówczas w KP USA, koncepcji przyjaźni radziecko-amerykańskiej (która to idea powstała przecież za wcześniejszym przyzwoleniem ZSRR), w momencie gdy ta koncepcja stała się nieaktualna z uwagi na brak porozumienia pomiędzy USA a ZSRR co do ustaleń z Bretton Woods. *Praxis* nie *dóxa*. Przyczyną zimnej wojny nie był więc domniemany „antykomunizm” czy antymarksizm Stanów Zjednoczonych, a konflikt, który powstał pomiędzy USA a ZSRR na gruncie finansowym. Ciekawe, że często za datę graniczną pierwszych przejawów zimnej wojny przyjmuje się rok 1947<sup>82</sup>. Zważywszy na negatywne stanowisko ZSRR wobec ustaleń konferencji z Bretton Woods Rada Gubernatorów MFW, wbrew literalnemu brzmieniu postanowień *Umowy o utworzeniu Międzynarodowego Funduszu Walutowego*<sup>83</sup>, przesunęła termin przyjęcia członkostwa w MFW (co było warunkiem uzyskania statusu członka założyciela) na... 31 grudnia

<sup>76</sup> B.V. Dodd, *Szkoła ciemności...*, s. 215.

<sup>77</sup> Tamże, s. 216.

<sup>78</sup> W. Materski, *Konferencja Narodów Zjednoczonych...*, s. 35 i nast.

<sup>79</sup> Wskazuje się niekiedy na jałtańskie oznaki zbliżającego się konfliktu. Należy zadać jednak pytanie, co było przyczyną, a co skutkiem. W opinii autora ewentualne problemy polityczne widoczne podczas konferencji w Jalcie nie były czynnikiem napędowym, a objawem. Przyczyną starcia zaś był brak porozumienia w zakresie nowego międzynarodowego ładu finansowego.

<sup>80</sup> S. Hongbing, *Wojna o pieniądź...*, s. 140 i nast.

<sup>81</sup> J. Bartosiak, *Przeszłość jest...*, s. 362.

<sup>82</sup> A. Czubiński, W. Olszewski, *Historia powszechna 1939–1997*, Poznań 2003, s. 211 i nast.

<sup>83</sup> *Umowa o utworzeniu Międzynarodowego Funduszu Walutowego, zawarta w Bretton Woods dnia 22 lipca 1944 r.* (DzU z 1948 r. nr 40 poz. 290) – przyp. red.

1946 r., przy czym udogodnienie to dotyczyło praktycznie ZSRR<sup>84</sup>. Związek Radziecki nie przystąpił wówczas do MFW ani nie przyjął ustaleń konferencji w Bretton Woods.

## Rewolucja na Zachodzie

Pomimo uznania ZSRR za wroga ideologia marksizmu (a dokładnie: neomarksizmu) święciła na Zachodzie triumf. W latach 60. nastąpiła pokoleniowa zmiana kadrowa w szkole frankfurckiej w Stanach Zjednoczonych. Wcześniej, bo już w 1951 r., Instytut Badań Społecznych wznowił działalność w swojej dawnej siedzibie w Niemczech (RFN). W USA głównym ideologiem szkoły frankfurckiej został Herbert Marcuse, były oficer Office of Strategic Services (OSS), instytucji będącej poprzedniczką CIA. Marcuse był jednym z przedstawicieli szkoły frankfurckiej, który wyemigrował wraz z nią w latach 30. z Niemiec do USA.

### Herbert Marcuse

Już w tezach Gramsciego słyhać było echo zawodu skierowane pod adresem robotników. Konieczny był nowy proletariatus, ponieważ dotychczasowy (zdefiniowany jeszcze przez Marksa) zawiódł. Jak już wspomniano, nowym proletariatus została okrzyknięta zachodnia młodzież, wychowywana przez swych rodziców w duchu chrześcijańskim. Marcuse poszerzył spektrum potencjalnych adeptów rewolucji. Do struktur rozbudowanego, nowego proletariatus oprócz radykalnej młodzieży mieli być włączeni wojujący członkowie mniejszości rasowych czy seksualnych, feministki, (...) *ludzie wyobcowani, aspołeczni, rewolucjoniści Trzeciego Świata, wszystkie prześladowane „ofiary” Zachodu*<sup>85</sup>. Marcuse dostrzegł potencjał także w nowej broni – obok seksu pojawiły się narkotyki; oczywiście nie w sensie fizycznego pojawienia się, lecz w sensie zaadoptowania ideologicznego<sup>86</sup>. Zmieniały się środki (nikt nie powinien mieć wątpliwości co do tego, że nowy proletariatus był – i jest – jedynie środkiem do osiągnięcia celu), lecz idea pozostawała ta sama: przejęcie władzy i ustanowienie totalitarnej dyktatury materialistycznej. Być może niektórzy chcieliby próbować polemizować z tezą o zamiarze ustanowienia współczesnej dyktatury. Przecież – mogliby twierdzić – pokolenia nowej lewicy z lat 60. odrzucały terror i totalitaryzm, wskazując na konieczność zastąpienia tych ostatnich przez (...) *idee wolności, praw człowieka, tolerancji, pacyfizmu, ekologii czy równości*<sup>87</sup>. Warto mieć jednak pełny obraz sytuacji. W 1965 r. ukazała się praca Marcuse’a o znamienym tytule *Tolerancja represywna*<sup>88</sup>. Już na wstępie swojego eseju Marcuse

<sup>84</sup> W. Materski, *Konferencja Narodów Zjednoczonych...*, s. 40.

<sup>85</sup> P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu...*, s. 101.

<sup>86</sup> Tamże.

<sup>87</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 106.

<sup>88</sup> <https://www.marcuse.org/herbert/publications/1960s/1965-repressive-tolerance-fulltext.html> [dostęp: 5 VI 2021].

wskazuje wprost, że (...) realizacja celu, jakim jest tolerancja, wymagałaby nietolerancji względem dominujących polityk, postaw, opinii i rozszerzenia tolerancji na polityki, postawy i opinie, które są zakazane lub stłumione<sup>89</sup>. W innym miejscu swojej pracy stwierdza wprost: (...) tolerancja wyzwalamyca oznaczałaby zatem nietolerancję wobec ruchów Prawicy i tolerancję wobec ruchów Lewicy. Jeśli chodzi o zakres tej tolerancji i nietolerancji (...) rozciągałby się on na etap działania, dyskusji i propagandy, czynu i słowa<sup>90</sup>. Zgodnie z poglądami Marcuse'a i powyższymi aksjomatami nietolerancja powinna dotyczyć nawet badań naukowych<sup>91</sup>. Konieczna jest więc dyktatura ludzi właściwie wyedukowanych (tj. reedukowanych). Zdaniem Marcuse'a ta dyktatura miałaby być sprawowana przez nielicznych i niekoniecznie wybranych demokratycznie<sup>92</sup>. Wyraźnie można więc dostrzec tu prymitywny odgłos komunistycznej dyktatury (pomimo całej otoczki pseudonaukowości). Należy też wspomnieć, że podczas studenckich rozruchów w Paryżu w 1968 r.<sup>93</sup> na transparentach widniało m.in. hasło: *Marks, Mao, Marcuse*<sup>94</sup>. Marcuse, wzywający do ustanowienia dyktatury ludzi właściwie wyedukowanych, był więc jednym z głównych ideologów marksizmu (czy też – neomarksizmu). Tym samym nie sposób obronić tezy, że nowe ujęcie marksizmu zrywa z korzeniami terroru i totalitaryzmu. Jak słusznie podsumowuje Rozwadowski, (...) esej „Tolerancja represywna” został napisany dla marksistowskiej elity i warto to jeszcze raz podkreślić. Marcuse wyznaczył nowy kierunek rewolucji i przypomniał koncepcję kadrowej partii rewolucyjnej. (...) mniejszość miała określać także zasady życia społecznego<sup>95</sup>. W tym

<sup>89</sup> W oryginale: „(...) the realization of the objective of tolerance would call for intolerance toward prevailing policies, attitudes, opinions, and the extension of tolerance to policies, attitudes, and opinions which are outlawed or suppressed”, <https://www.marcuse.org/herbert/publications/1960s/1965-repressive-tolerance-fulltext.html> [dostęp: 5 VI 2021]. Tłumaczenia w tekście pochodzą od autora artykułu (przyp. red.).

<sup>90</sup> W oryginale: „Liberating tolerance, then, would mean intolerance against movements from the Right and toleration of movements from the Left. As to the scope of this tolerance and intolerance: (...) it would extend to the stage of action as well as of discussion and propaganda, of deed as well as of word”, <https://www.marcuse.org/herbert/publications/1960s/1965-repressive-tolerance-fulltext.html> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>91</sup> <https://www.marcuse.org/herbert/publications/1960s/1965-repressive-tolerance-fulltext.html> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>92</sup> W oryginale: „(...) this would be a small number indeed, and not necessarily that of the elected representatives of the people”, <https://www.marcuse.org/herbert/publications/1960s/1965-repressive-tolerance-fulltext.html> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>93</sup> Jak wskazuje Wojciech Roszkowski, „Akcją [studencką] kierowała Krajowa Unia Studentów Francuskich (...), ale głównymi jej motorami były organizacje trockistowskie i maoistyczne. Przywódcy ruchu studenckiego w rodzaju Cohn-Bendita głosili hasła lewackie i anarchistyczne”. Zob. szerzej: W. Roszkowski, *Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej*, Kraków 2019, s. 227.

<sup>94</sup> P.J. Buchanan, *Śmierć Zachodu...*, s. 102.

<sup>95</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 114 i przywołana tam literatura. Komuniści podkreślają, że „(...) bez kierowniczej roli partii marksistowsko-leninowskiej utrzymanie władzy ludowej i zbudowanie socjalizmu nie jest możliwe”. Zob. szerzej: A. Łopatka, *Kierownicza rola partii komunistycznej w systemie demokracji socjalistycznej (krytyka koncepcji antykomunistycznych)*,

kontekście warto przywołać myśl wyrażoną przez Gillian Tett w filmie z 2012 r. *Four Horsemen* (pol. *Czterech jeźdźców Apokalipsy*), że sprawowanie władzy odbywa się aktualnie przez manipulowanie mapą poznawczą, tj. sposobem, w jaki myślimy<sup>96</sup>. Neomarksyści postanowili wykorzystać ten sposób sprawowania władzy w dzisiejszych społeczeństwach „demokratycznych” (nie można bowiem uznać, że władza, która manipuluje swymi obywatelami, jest władzą demokratyczną<sup>97</sup>) do jej przejęcia.

W latach 60. (zwłaszcza w latach 1967–1968) nie tylko w USA, lecz także na szerzej rozumianym Zachodzie zaistniała rewolucja młodzieży. Ze względu na ograniczoną objętość artykułu autor nie analizuje tutaj jej przebiegu w poszczególnych krajach<sup>98</sup>. Wspomniana rewolucja unaoczniała wiele zmian społecznych, politycznych i kulturowych, jakie zaszły dzięki realizacji postulatów Gramsciego i szkoły frankfurckiej<sup>99</sup>. Należy jednak mieć na uwadze istotne różnice pomiędzy Europą a USA w przyczynach zmian kulturowych.

### Dzisiejsze skutki rewolucji

Na polu ideowym i kulturowym marksyści odnieśli niewątpliwy sukces, co można dostrzec również w dzisiejszym czasach, na Zachodzie bowiem dominują idee marksistowskie (czy też – neomarksistowskie). W dużym stopniu nastąpiła już, ukazywana przez Rynkiewicza, „naturalizacja” poglądów neomarksistowskich, które obecnie są często postrzegane w społeczeństwie jako „zdroworozsądkowe” i „przeźrocyste”<sup>100</sup>.

Co natomiast wydarzyło się na niwie gospodarczej? Uczestnicy rewolucji z lat 60. to głównie ludzie młodzi, przyzwyczajeni do dobrobytu, żyjący z pracy swych rodziców. Program krytyczny szkoły frankfurckiej, negujący wszelkie zasady społeczne, uniemożliwiał zaś tworzenie hierarchicznego, uporządkowanego społeczeństwa zdolnego do produkcji dóbr<sup>101</sup>. Dobrobyt musiał zatem być podtrzymywany przez produkcję realizowaną przez kogoś innego, a nie przez rewolucyjnych członków neomarksistowskiego społeczeństwa Zachodu (hołdujących przeciw hedonistycznej zasadzie przyjemności Marcuse’a). Jak należało rozwiązać ten problem? Dzięki importowi taniej siły roboczej (czyli imigracji)<sup>102</sup> i... Chińskiej Republice Ludowej. W tym przypadku znów zadziwia zbieżność dat. W 1971 r. (niedługo po szczycie wydarzeń rewolucyjnych z lat 60.) ChRL zajęła miejsce Tajwanu w Radzie Bezpieczeństwa ONZ. Zbliżenie USA

---

w: *Marksizm-leninizm w walce z antykomunizmem: konferencja teoretyczna. Moskwa styczeń 1970 – referaty delegacji polskiej*, T. Bujanowska, P. Rogalski (red.), Warszawa 1970, s. 157.

<sup>96</sup> *Four Horsemen* (film), R. Ashcroft (reż.), <https://www.youtube.com/watch?v=PbudoTJmM8> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>97</sup> T. Snyder, *O tyranii. Dwadzieścia lekcji z dwudziestego wieku*, Kraków 2017, s. 103 i nast.

<sup>98</sup> Zob. szerzej: W. Roszkowski, *Roztrzaskane lustro. Upadek...*, s. 213 i nast.

<sup>99</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 116 i nast.

<sup>100</sup> T. Rynkiewicz, *Od „proletariatu” do...*, s. 280.

<sup>101</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 133.

<sup>102</sup> Tamże, s. 134.

i ChRL mogło więc mieć – poza politycznymi<sup>103</sup> – także silne przesłanki ekonomiczne. W przypadku ChRL tania siła robocza nie miała być importowana. Zachodził proces odwrotny, który z biegiem czasu – co dziś dobitnie widać – doprowadził do niemal zupełnego uzależnienia Zachodu od ChRL<sup>104</sup>. Mowa o procesie przenoszenia produkcji z Zachodu do Chin. Analizując skalę zjawiska, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że była to wręcz skoordynowana akcja. Jej beneficjentem miały być Stany Zjednoczone (czy też wprost – Wall Street), choć uczestniczyły w niej także inne państwa Zachodu. W latach 70. powstał system, w którym (...) USA były największym generatorem popytu na dobra produkowane na całym świecie a w zamian reszta świata lokowała swój kapitał na nowojorskich rynkach i kupowała amerykańskie obligacje<sup>105</sup>. Ten system został nazwany przez byłego ministra finansów Grecji Yanisa Varoufakisa systemem Globalnego minotaura<sup>106</sup>. Czy jednak w tym systemie minotaurem były rzeczywiście USA, czy raczej ChRL? Stany Zjednoczone, zgodnie z założeniami systemu, miały otrzymywać kapitał, Chińska Republika Ludowa otrzymywała natomiast nie tylko strumień inwestycyjny kapitału (związanego z przenoszeniem produkcji), lecz także strumień pieniędzy wynikający z popytu na produkowane tam dobra. ChRL – USA: dwa do jednego. Taki układ doprowadził do sytuacji, w której Stany Zjednoczone przegrywają wyścig z komunistycznymi Chinami<sup>107</sup>. Według danych Międzynarodowego Funduszu Walutowego PKB ChRL (mierzony przy wykorzystaniu parytetu siły nabywczej) już w 2014 r. przewyższył mierzony w ten sam sposób PKB USA<sup>108</sup>. Parytet siły nabywczej (PSN; ang. *purchasing power parity*) jest uznawany za adekwatny miernik m.in. przez MFW, CIA zaś uznaje PSN wręcz za (...) najlepsze dostępne narzędzie do porównywania siły gospodarczej i dobrobytu krajów<sup>109</sup>. Mimo takiego znaczenia PSN, jak wskazuje Graham Allison, niekorzystne dla Stanów Zjednoczonych dane MFW (...) skłoniły osoby traktujące pozycję Ameryki w świecie jako dogmat do gorączkowego poszukiwania mierników, dzięki którym można by wykazać, że Stany Zjednoczone nadal utrzymują pozycję lidera<sup>110</sup>. Ekonomiczna przegrana gospodarki USA w konkurencji z gospodarką ChRL jest zatem faktem. Dodatkowo Leslie Howard Gelb, honorowy przewodniczący Rady Stosunków Zagranicznych (ang. Council on Foreign Relations), wprost stwierdził, że

<sup>103</sup> Zob. szerzej: R.J. Kruszyński, *USA-ChRL: konflikt...*, s. 49 i nast.

<sup>104</sup> Zob. szerzej: tamże, s. 61 i przywołana tam literatura.

<sup>105</sup> <https://www.rp.pl/Spiskowa-Teoria-Wszystkiego/301029946-Kissinger-i-Wielki-Minotaur.html> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>106</sup> V. Yanis, *Globalny minotaur. Europa, Ameryka i przyszłość światowej gospodarki*, Warszawa 2021, s. 111 i nast.

<sup>107</sup> P.J. Buchanan, *Samobójstwo...*, s. 25

<sup>108</sup> G. Allison, *Skazani na wojnę? Czy Ameryka i Chiny unikną Pułapki Tukidydesa?*, Bielsko-Biała 2018, s. 33; <https://www.businessinsider.com/china-overtakes-us-as-worlds-largest-economy-2014-10?IR=T> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>109</sup> Tamże.

<sup>110</sup> Tamże.

(...) żadne państwo o ogromnym długi publicznym nie utrzymało statusu mocarstwa<sup>111</sup>. W styczniu 2021 r. dług publiczny USA pobił kolejny rekord i wynosi już ponad 27 bln dolarów<sup>112</sup>.

Ciąg wydarzeń doprowadził więc do sytuacji, w której Zachód jest zdominowany przez marksizm w wymiarze kulturowym (neomarksizm), Wschód zaś (a właściwie komunistyczna ChRL) dominuje gospodarczo nad Zachodem, a także rozprzestrzenia na cały świat totalitarne koncepcje (i środki, w tym techniczne) rodem z najczarniejszych wizji George'a Orwella. Przykładem może tu być chociażby wprowadzanie w ostatnim okresie tzw. koronapaszportów, których zastosowanie w jakiegokolwiek postaci, w opinii autora, doprowadzi do nowej formy apartheidu<sup>113</sup>.

## USA a Europa – zmiany kulturowe i (neo)marksizm

Zmiany kulturowe zaszły zarówno w Europie, jak i w Stanach Zjednoczonych. W tym miejscu warto omówić źródła wspomnianych zmian. John Glubb wskazał, że (...) *powstanie i upadek wielkiego narodu wydaje się przebiegać przez następujące fazy: (...) Faza Pionierów (lub Zryw), Faza Zdobywców (lub Podboju), Faza Rozwoju*

<sup>111</sup> P.J. Buchanan, *Samobójstwo...*, s. 16.

<sup>112</sup> <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Stany-Zadluzone-Ameryki-Dlug-publiczny-USA-rownie-wielki-co-wyjatkowy-8039764.html> [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>113</sup> Istotą apartheidu, totalitarnego systemu panującego w Republice Południowej Afryki, był segregacjonizm. Jakikolwiek system oparty na segregacjonizmie stanowi więc nową formę apartheidu, w której istota systemu pozostaje ciągle ta sama: podział ludzi na lepszych i gorszych. Może się jedynie zmieniać *criterium divisionis*: w RPA była to rasa człowieka; aktualnie jest to cecha związana ze zdrowiem człowieka, np. określone szczepienie. Następuje zróżnicowanie sytuacji, w tym niejednokrotnie prawnej, ludzi (grup) uznanych za gorszych. Dla ukazania możliwego stopnia absurdu i jednocześnie barbarzyństwa, do jakiego taki stan może doprowadzić, wystarczy przytoczyć słowa Hansa Joachima Rehsego (członka składu orzekającego Trybunału Narodowego III Rzeszy, który uczestniczył w skazaniu na karę śmierci 231 osób), gdy na zadane mu pytanie, co zrobiłby jako sędzia, „(...) jeśliby ustanowione zostało prawo, według którego wszyscy noszący okulary byłiby surowo karani?”, odpowiedział – „Zupełnie nic nie mógłbym zrobić. Musielibyśmy być posłuszni”. Zob. szerzej: W. Kulesza, *Crimien laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013, s. 16. System oparty na segregacjonizmie jest więc nie tylko systemem antyludzkim, lecz także antyspołecznym, niszczy bowiem społeczeństwo jako wspólnotę. W perspektywie potencjalnej dychotomii „zaszczepiony przeciw COVID-19 – niezaszczepiony przeciw COVID-19” nie sposób pominąć milczeniem wyników analiz, według których nie ma istotnej różnicy między zdolnością do zakażenia innych przez osoby zaszczepione i niezaszczepione przeciw COVID-19. Zob. szerzej: <https://www.cdc.gov/mmwr/volumes/70/wr/mm7031e2.htm> [dostęp: 4 VIII 2021]. W takim więc razie próba różnicowania sytuacji faktycznej lub prawnej osób zaszczepionych i niezaszczepionych przeciw COVID-19 musiałaby być, zdaniem autora, uznana nie tylko za niespełniającą wymogów demokratycznego państwa prawnego, lecz także za sprzeczną z wymogami rozumu.



*Gospodarki, Faza Obfitości, Faza Intelaktu, Faza Schyłku (lub Upadku)*<sup>114</sup>. Faza Schyłku charakteryzuje się m.in.: (...) *materializmem, rozwiązłością, napływem cudzoziemców, opiekuńczością państwa czy (...) osłabieniem religii*, a jest spowodowana (...) *zbyt długim okresem bogactwa i sprawowania władzy, egoizmem, pociąganiem do pieniędzy oraz (...) utratą poczucia obowiązku*<sup>115</sup>. Można dostrzec, że elementy Fazy Schyłku pokrywają się z konsekwencjami neomarksistowskiej rewolucji kulturowej. Czy zatem za obecny stan świata zachodniego można obwiniać neomarksizm, czy może mamy tu do czynienia z prawami historii?

Przedstawiane przez Glubba fazy odnoszą się do wielkiego narodu, imperium (okres świetności takiego imperium określa on na przeciętnie 250 lat, czyli 10 pokoleń<sup>116</sup>). W swojej analizie Glubb niejednokrotnie wprost wspomina o USA: *Stany Zjednoczone obudziły się nagle jako wielki naród, a okres pionierski, zamiast w podboju ludów ościennych, znalazł ujście w podboju wielkiego kontynentu. Kolejne fazy historii USA podążały jednak wedle schematu, który próbujemy tu nakreślić: Faza Pionierska, Faza Rozwoju Gospodarki, Faza Obfitości, Faza Intelaktu i Faza Schyłku (lub Dekadencji)*<sup>117</sup>. W USA do rewolucji seksualnej (pierwszej) doszło już w latach 20. XX w., czyli jeszcze przed rozprzestrzenieniem nauk szkoły frankfurckiej<sup>118</sup>. Wydaje się, że miało to wpływ na dość łatwe zaakceptowanie w USA neomarksistowskich koncepcji szkoły frankfurckiej, w tym koncepcji człowieka zredukowanego jedynie do wymiaru ciała i seksu. To, że pierwsza rewolucja seksualna zaistniała w USA jeszcze przed rozpropagowaniem nauk szkoły frankfurckiej, zaowocowało przygotowaniem przez tę szkołę wspomnianej „teorii krytycznej”. Przedstawiciele szkoły dostrzegli bowiem, że w Stanach Zjednoczonych kapitalizm nie upada jedynie przez rewolucję seksualną<sup>119</sup>. Dlaczego nie upada? Poniżej zostanie przedstawiony pogląd autora na ten temat. Rewolucja seksualna narzucana przez szkołę frankfurcką była nowością w Europie, ale nie w USA. Stany Zjednoczone już wtedy weszły w Fazę Upadku, o której mówi Glubb. Innym przejawem tej fazy, poza rozwiązłością seksualną, jest m.in. wspomniany materializm (występujący zarówno w kapitalizmie, jak i w marksizmie, a w USA wynikający właśnie z kapitalizmu). Materializm ugruntowuje konsumpcjonistyczne postrzeganie świata, a to z kolei umacnia system kapitalistyczny. Konsumpcjonizm powoduje, że jako towar są postrzegane nie tylko rzeczy, lecz także ludzie. Chodzi tylko o zaspokojenie egoistycznych potrzeb. Egoizm związany z kapitalizmem i materializmem<sup>120</sup> jest więc, oprócz innych

<sup>114</sup> J. Glubb, *Cykl życia imperium. W poszukiwaniu środków zaradczych*, Warszawa 2017, s. 78.

<sup>115</sup> Tamże, s. 78–79.

<sup>116</sup> Tamże, s. 30 i 78.

<sup>117</sup> Tamże, s. 37.

<sup>118</sup> Zob. szerzej: P.A. Sorokin, *Amerykańska rewolucja...*, s. 22 i nast.; D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 37 i nast.

<sup>119</sup> D. Rozwadowski, *Marksizm kulturowy...*, s. 37.

<sup>120</sup> Zob. szerzej: J.K. Galbraith, *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*, Warszawa 1992, s. 77; R. Cooter, T. Ulen, *Ekonomiczna analiza prawa*, Warszawa 2009, s. 5 i nast.

symptomów, objawem upadku cywilizacji – ludzie przestają myśleć o dobru wspólnym, a myślą jedynie o dobru własnym, sprowadzonym przede wszystkim do posiadania dóbr materialnych i pieniędzy<sup>121</sup>. Wszystkie wymienione elementy składają się (choć nie wyczerpują) na swego rodzaju zakłęte koło, które tocząc się, nie upada (jeszcze), lecz niechybnie dąży, zgodnie z wywodami Glubba, ku upadkowi. Idee szkoły frankfurckiej doskonale wpisują się w taki krajobraz. Zdaniem autora można zatem skłaniać się ku tezie, że zmiany kulturowe, jakie zaszły w USA, były związane z wejściem w Fazę Upadku, jednak nie bez znaczenia dla tempa i ostatecznego ich kierunku wydaje się również „teoria krytyczna”. W USA nastąpiła bowiem implementacja neomarksizmu. Gdy mowa o upadku, należy mieć na względzie to, że niekoniecznie musi chodzić o rozkład organizacji państwowej, jak chociażby w Cesarstwie zachodniorzymskim. Dla mocarstwa upadkiem jest także utrata pozycji międzynarodowej, podobnie jak było w przypadku imperium brytyjskiego. Zdaniem autora właśnie taka przyszłość (istotna utrata pozycji, a nie tylko przegrana w konkurencji z Chinami, o czym mowa była powyżej) czeka Stany Zjednoczone. Przebieg Fazy Schyłku, jak uważa Glubb, zależy nie tyle od czynników wewnętrznych (one jedynie zapoczątkowują proces), ile od zewnętrznych, które (...) *pojawią się podczas upadku i powodują przejście władzy*<sup>122</sup>. Dla Stanów Zjednoczonych tym czynnikiem zewnętrznym może być Chińska Republika Ludowa, która jawi się jako nowy dominant w stosunkach światowych<sup>123</sup>.

Ideologię neomarksistowską (a nie prawa historii, jak w przypadku USA) można uznać za przyczynę zmian kulturowych (rewolucji kulturowej) w Europie. W kontekście europejskim (a dokładniej – integracji europejskiej) warto mieć także na uwadze,

<sup>121</sup> „Ludzie zdobywają pieniądze dla siebie samych, a nie dla swojego kraju”, J. Glubb, *Cykl życia imperium...*, s. 64.

<sup>122</sup> Tamże, s. 72.

<sup>123</sup> R.J. Kruszyński, *USA-ChRL: konflikt...*, s. 61 i przywołana tam literatura. ChRL dodatkowo przejmuje inicjatywę międzynarodową, co uwidoczniło się chociażby w podpisaniu będącego największą na świecie umową handlową porozumienia RCEP (ang. *Regional Comprehensive Economic Partnership*), które bywa także ujmowane jako odnoszące się nie tyle do wolnego handlu, ile do ustanowienia „imperialnego systemu preferencji: Pax Sinica”. ChRL nie oddziela spraw gospodarczych od politycznych czy militarnych, dlatego też RCEP może w przyszłości istotnie zmienić układ sił (nie tylko ekonomicznych) w regionie oraz na świecie. Na ten temat zob. szerzej: <https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1496193,asean-podpisanie-umowy-o-wolnym-handlu-chiny-gospodarka.html> [dostęp: 5 VI 2021]; <https://forsal.pl/swiat/usa/artykuly/8012779,umowarcep-to-nowy-pax-sinica-bardziej-niz-wolny-handel-przypomina-imperialny-system-preferencji-opinia.html> [dostęp: 5 VI 2021]. Zakończyły się też rozmowy dotyczące umowy inwestycyjnej pomiędzy UE i ChRL (ang. *Comprehensive Agreement on Investment*, CAI), która wymaga ratyfikacji. Zob. m.in.: [https://www.pism.pl/publikacje/Zakonczenie\\_negocjacji\\_porozumienia\\_inwestycyjnego\\_UEChiny](https://www.pism.pl/publikacje/Zakonczenie_negocjacji_porozumienia_inwestycyjnego_UEChiny) [dostęp: 5 VI 2021]. Znamienne wydaje się również wystąpienie przewodniczącego ChRL Xi Jinpinga podczas Światowego Forum Ekonomicznego w 2021 r. Wezwał on wówczas do globalnej koordynacji polityki makroekonomicznej, <https://www.rp.pl/Forum-w-Davos/210129588-Forum-w-Davos-Prezydent-Chin-apeluje-o-wspolprace.html> [dostęp: 5 VI 2021]. Europa Zachodnia (w tym również, niestety, Polska) wydaje się podatna na posunięcia ChRL, o czym może świadczyć nie tylko treść CAI.

poza tzw. marksizmem kulturowym, komunistyczny *Manifest z Ventotene*<sup>124</sup>. Na oficjalnym portalu Unii Europejskiej włoski komunista Altiero Spinelli, będący współautorem manifestu, jest określany jako jeden z ojców-założycieli Unii Europejskiej. Wskazuje się również na rolę tego dokumentu w europejskiej integracji<sup>125</sup>. W istocie jednak manifest jawi się jako program zaprowadzenia komunizmu w Europie. Można w nim przeczytać m.in.: (...) *prawdziwy ruch rewolucyjny musi powstać spośród tych, którzy potrafili krytykować stare deklaracje polityczne. Musi być zdolny do współpracy z siłami demokratycznymi i komunistycznymi, a także z tymi wszystkimi, którzy przeciwdziałają totalitaryzmowi. Jednocześnie nie dać się uwikłać w polityczne praktyki jakiegokolwiek z tych grup. Dalej zaś: (...) aby odpowiedzieć na nasze potrzeby, europejska rewolucja musi być socjalistyczna. To znaczy, mieć za cel wyzwolenie klasy robotniczej i stworzenie dla niej bardziej humanitarnych warunków życia*<sup>126</sup>.

Optymiści mogą myśleć, że to jeszcze nie komunizm. W takim razie trzeba zacytować kolejne fragmenty tekstu: (...) *prywatna własność ma być likwidowana, ograniczana, korygowana albo rozszerzana w zależności od sytuacji, nie zaś dogmatycznie, dla zasady. Następnie: (...) dzięki dyktaturze partii rewolucyjnej, tworzy się nowe państwo a wraz z nim nowa prawdziwa demokracja*. O jakie państwo chodzi? Na to pytanie można znaleźć odpowiedź w następującym fragmencie<sup>127</sup>:

(...) kwestia, która musi być rozwiązana jako pierwsza, to zniesienie podziału Europy na suwerenne państwa narodowe. W przeciwnym razie postęp osiągnięty w innych dziedzinach będzie jedynie pozorny. (...) Propaganda i działania winny służyć do ustanowienia, w każdy możliwy sposób, porozumień i więzi między pojedynczymi ruchami, które z pewnością będą formowane w różnych krajach. Już teraz należy budować fundamenty ruchu będącego w stanie zmobilizować wszystkie siły do stworzenia nowego organizmu – wielkiego dzieła całkowicie nowego w dziejach Europy. Będzie nim ustanowienie stabilnego państwa federalnego z europejskimi siłami zbrojnymi zamiast armii narodowych, bez autarkii gospodarczych będących podstawą reżimów totalitarnych.

Warto też zacytować wypowiedź Glubba: (...) *wydaje się, że Wspólnota Europejska powinna zostać zorganizowana właśnie w kontekście możliwego odrodzenia potęgi i dobrobytu Europy Zachodniej*<sup>128</sup>. Integracja europejska może być więc odebrana jako

<sup>124</sup> Polska wersja tekstu Manifestu z Ventotene jest dostępna na stronie: <https://www.poloniainstitute.net/battle-of-ideas/manifest-z-ventotene-1941/> [dostęp: 5 VI 2021], angielska zaś na stronie: [https://www.cvce.eu/en/obj/the\\_manifesto\\_of\\_ventotene\\_1941-en-316aa96c-e7ff-4b9e-b43a-958e96afbecc.html](https://www.cvce.eu/en/obj/the_manifesto_of_ventotene_1941-en-316aa96c-e7ff-4b9e-b43a-958e96afbecc.html) [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>125</sup> [https://europa.eu/european-union/sites/europa.eu/files/docs/body/altiero\\_spinelli\\_pl.pdf](https://europa.eu/european-union/sites/europa.eu/files/docs/body/altiero_spinelli_pl.pdf) [dostęp: 5 VI 2021].

<sup>126</sup> <https://www.poloniainstitute.net/battle-of-ideas/manifest-z-ventotene-1941/> [dostęp: 5 VI 2021], brak numeracji stron (przyp. red.).

<sup>127</sup> Tamże.

<sup>128</sup> J. Glubb, *Cykl życia imperium...*, s. 92.

element pozytywny. Istotne jednak jest to, co jest podłożem integracji. Komunizm nigdy nie przyniósł i nie przyniesie niczego dobrego poza niewolaniem ludzi (w tym kontekście niepokojąca jest m.in. wyrażona w manifeście dążność do ustanowienia armii europejskiej zamiast armii narodowych).

*Manifest z Ventotene* ma charakter komunistyczny. Od czasu jego powstania do głosu w Europie doszedł również marksizm kulturowy. Jego dominacja jest wzmagana przez amerykanizowanie europejskiej (choć nie tylko) kultury<sup>129</sup> (kultura amerykańska jest neomarksistowska, więc amerykanizowanie kultury w istocie potęguje jedynie nasylenie ideami nowego marksizmu). Warto pamiętać o celu przeprowadzenia rewolucji seksualnej wyrażonym przez Münzenberga: *Zachód zrobimy tak zepsutym, że będzie śmierdział* oraz o tym, że ten cel miał być realizowany w Europie (przeniesienie szkoły frankfurckiej do USA nastąpiło przecież z powodu konieczności ewakuacji z Niemiec, a nie w ramach planowego rozwoju).

Stany Zjednoczone, wchodząc w Fazę Schyłkową, stały się jednocześnie gruntem, na którym szybko przyjęły się idee i „wartości” marksizmu kulturowego (zbieżne, zdaniem Glubba, z tymi propagowanymi w ostatniej fazie życia imperium).

Europa zaś jest aktualnie poddana oddziaływaniu komunistycznego *Manifestu z Ventotene*, neomarksizmu i wpływom dwóch mocarstw: znajdującego się w fazie schyłkowej, tj. Stanów Zjednoczonych (gdzie jednocześnie „zadomowił się” neomarksizm), i ugruntowującego swą pozycję hegemonia, tj. Chińskiej Republiki Ludowej, będącej jednocześnie krajem stricte komunistycznym<sup>130</sup>.

## Zakończenie

Nie sposób nie dostrzec dominacji komunizmu we współczesnym świecie. Różnice, jakie zachodzą między marksizmem w ujęciu Karola Marksa (nazwanym w pewnym uproszczeniu pierwotnym) a tzw. marksizmem kulturowym (czy inaczej: neomarksizmem) są drugorzędne, jeżeli chodzi o istotę światopoglądu. Różnice bowiem dotyczą jedynie kierunków i środków walki, kierunków i środków rewolucji. Istota pozostaje ta sama: dążenie do ustanowienia władzy totalitarnej, materialistycznej dyktatury. Marksizm (czy neomarksizm) i komunizm nie są dwoma odrębnymi bytami. Marksizm zlewa się z komunizmem, a komunizm z marksizmem. Chodzi przecież o wywołanie rewolucji; o przejście władzy i totalitarne jej sprawowanie. Leszek Kołakowski słusznie wskazuje,

<sup>129</sup> Zob. m.in.: P. Siuda, *Homogenizacja i amerykanizacja globalnej popkultury*, „Kultura – Historia – Globalizacja” 2011, nr 10, s. 185 i nast., [http://www.khg.uni.wroc.pl/files/15khg10\\_siuda\\_t.pdf](http://www.khg.uni.wroc.pl/files/15khg10_siuda_t.pdf) [dostęp: 5 VI 2021]. Co ciekawe, autor cytowanego artykułu zaznacza, że ujmuje kulturę (a właściwie popkulturę) w perspektywie szkoły frankfurckiej.

<sup>130</sup> R.J. Kruszyński, *USA-ChRL: konflikt...*, s. 53 i nast.

że nie można mówić o marksizmie przed Marksem<sup>131</sup>. Marks, twórca komunizmu, komunizmem nazywał (...) *rzeczywisty ruch, który znosi stan obecny*<sup>132</sup>.

Marksizm, w tej czy innej postaci, jest tylko (i aż) kolejnym wcieleniem totalitarnych sił działających w historii<sup>133</sup>. Współcześnie nie jest to jedyny przejaw tego rodzaju sił<sup>134</sup>. Jest to jednak wcielenie istotne, dlatego zasługuje na odrębne omówienie. W niniejszym artykule to omówienie przyjęło raczej formę zasygnalizowania tematu, ukazania coraz większego (jednak czy dostrzegalnego?) pograżania się świata w okowach niewoli. Marek Orzechowski wspomina o nieprzystającej do rzeczywistości „nieznosnej narracji”, zgodnie z którą (...) *żyjemy w najbardziej stabilnym, pokojowym okresie [w dziejach świata]*<sup>135</sup>. Podobnie można wskazać na nieprzystającą do rzeczywistości „nieznosną narrację” o wolności w świecie, w którym wykuwa się totalitaryzm<sup>136</sup>.

## Bibliografia

- Allison G., *Skazani na wojnę? Czy Ameryka i Chiny unikną Pułapki Tukidydesa?*, Bielsko-Biała 2018, Pascal.
- Bagaturija G.A. i in., *Karol Marks. Biografia*, Warszawa 1979, Książka i Wiedza.
- Bartnik J.M., Storożyńska E.J.P., *Matka Boża Łaskawa a Cud nad Wisłą*, Warszawa 2011, Wydawnictwo AA.
- Bartosiaak J., *Przeszłość jest prologiem*, Warszawa 2019, Wydawnictwo Zona Zero.
- Buchanan P.J., *Samobójstwo supermocarstwa*, Wrocław 2013, Wektory.
- Buchanan P.J., *Śmierć Zachodu*, Wrocław 2006, Wektory.
- Cichoracki M., *Marksowski materializm historyczny – koncepcja związku między bazą a nadbudową oraz prymatu czynników ekonomicznych*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2012, nr 1, s. 133–138.
- Cooter R., Ulen T., *Ekonomiczna analiza prawa*, Warszawa 2009, C.H. Beck.
- Czubiński A., Olszewski W., *Historia powszechna 1939–1997*, Poznań 2003, Wydawnictwo Naukowe UAM.

<sup>131</sup> L. Kołakowski, *Główne nurty marksizmu...*, s. 15.

<sup>132</sup> Tamże, s. 145 i przywołana tam literatura.

<sup>133</sup> Zob. szerzej: M. Krajski, *Okultystyczne korzenie...*, s. 7 i nast.

<sup>134</sup> Zob. m.in.: G. Kucharczyk, *Chrystofobia. 500 lat nienawiści...*, s. 166–177, 241–245, 347 i nast.

<sup>135</sup> M. Orzechowski, *Chaos. Nowy porządek świata*, Warszawa 2018, s. 9.

<sup>136</sup> Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość...*, s. 20.

- Dodd B.V., *Szkoła ciemności. Wstrząsające świadectwo działaczki Komunistycznej Partii USA*, Kraków 2020, Wydawnictwo AA.
- Filozofia marksistowska*, Grudzień J. i in. (red.), Warszawa 1975, PWN.
- Galbraith J.K., *Ekonomia w perspektywie. Krytyka historyczna*, Warszawa 1992, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Glubb J., *Cykl życia imperium. W poszukiwaniu środków zaradczych*, tłum. P. Słowiński, J. Kubań, N. Popielewicz, Warszawa 2017, Polsko-Amerykańska Fundacja Edukacji i Rozwoju Ekonomicznego PAFERE : QBS-Jan Kubań.
- Gramsci A., *Nowoczesny Książę*, Warszawa 2006, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej, Uniwersytet Warszawski.
- Gruszczyński Ł., Menkes M., Nowak Ł., *Prawo międzynarodowe gospodarcze*, Warszawa 2016, C.H. Beck.
- Hongbing S., *Wojna o pieniądź. Prawdziwe źródła kryzysów finansowych*, Wrocław 2010, Wektory
- Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, Znak.
- Jones E.M., *Rebelia. Kościół Katolicki i kulturowa rewolucja*, Wrocław 2019, Wektory.
- Kołakowski L., *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Warszawa 1990, Res Publica.
- Kołakowski L., *Główne nurty marksizmu. Powstanie – rozwój – rozkład*, Londyn 1988, Wydawnictwo Aneks.
- Krajski M., *Okultystyczne korzenie światowej rewolucji. Ezoteryka w służbie postępu*, Warszawa 2020, Fronda.
- Kruszyński R.J., *USA-ChRL: konflikt konieczny?*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2020, nr 23, s. 48–68.
- Kucharczyk G., *Chrystofobia. 500 lat nienawiści do Chrystusa i Kościoła*, Warszawa 2020, Fronda.
- Kulbat W., *Wobec zagrożeń wiary*, Łódź 2017, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.
- Kulesza W., *Crimien laesae iustitiae. Odpowiedzialność karna sędziów i prokuratorów za zbrodnie sądowe według prawa norymberskiego, niemieckiego, austriackiego i polskiego*, Łódź 2013, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Łopatka A., *Kierownicza rola partii komunistycznej w systemie demokracji socjalistycznej (krytyka koncepcji antykomunistycznych)*, w: *Marksizm-leninizm w walce z antykomunizmem. Konferencja teoretyczna. Moskwa styczeń 1970 – referaty delegacji polskiej*, T. Bujnowska, P. Rogalski (red.), Warszawa 1970, Książka i Wiedza, s. 151–171.

- Materski W., *Konferencja Narodów Zjednoczonych w Bretton Woods i Związek Radziecki*, „Dzieje Najnowsze” 1981, nr 4, s. 159–177.
- Reale G., *Historia filozofii starożytnej*, t. 1. *Od początków do Sokratesa*, Lublin 2000, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.
- Roszkowski W., *Bunt barbarzyńców. 105 pytań o przyszłość naszej cywilizacji*, Kraków 2020, Biały Kruk.
- Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1914–1945*, Warszawa 2003, Świat Książki.
- Roszkowski W., *Roztrzaskane lustro. Upadek cywilizacji zachodniej*, Kraków 2019, Biały Kruk.
- Rozwadowski D., *Marxizm kulturowy*, Warszawa 2018, Prohibita.
- Rynkiewicz T., *Od „proletariatu” do „człowieka masowego”*, „Człowiek w Kulturze” 2008, nr 20, s. 277–288.
- Siuda P., *Homogenizacja i amerykańizacja globalnej popkultury*, „Kultura – Historia – Globalizacja” 2011, nr 10, s. 185–197.
- Snyder T., *O tyranii. Dwadzieścia lekcji z dwudziestego wieku*, Kraków 2017, Znak.
- Sorokin P.A., *Amerykańska rewolucja seksualna*, Wrocław 2020, Wektery.
- Sutton A.C., *Wall Street a rewolucja bolszewicka*, tłum. M. Kotowski, Wrocław 2017, Wektery.
- Tokarczyk R., *Współczesne doktryny polityczne*, Warszawa 2010, Wolters Kluwer.
- Tokarczyk R., *Współczesne kultury prawne*, Warszawa 2012, Wolters Kluwer.
- Witkowski L., *Antonio Gramsci: marksizm jako filozofia rewolucyjnej praktyki*, „Acta Universitatis Nicolai Copernici. Filozofia” 1987, nr 10, s. 86–92.
- Yanis V., *Globalny minotaur. Europa, Ameryka i przyszłość światowej gospodarki*, Warszawa 2021, Wydawnictwo Naukowe PWN.

## **Źródła internetowe**

- 15 krajów podpisało największą na świecie umowę o wolnym handlu*, „Dziennik Gazeta Prawna”, 15 XI 2020 r., <https://biznes.gazetaprawna.pl/artykuly/1496193,asean-podpisanie-umowy-o-wolnym-handlu-chiny-gospodarka.html> [dostęp: 5 VI 2021].
- Altiero Spinelli: niestrudzony federalista*, [https://europa.eu/european-union/sites/europaeu/files/docs/body/altiero\\_spinelli\\_pl.pdf](https://europa.eu/european-union/sites/europaeu/files/docs/body/altiero_spinelli_pl.pdf) [dostęp: 5 VI 2021].

- Bird M., *China Just Overtook The US As The World's Largest Economy*, Business Insider, 8 X 2014 r., <https://www.businessinsider.com/china-overtakes-us-as-worlds-largest-economy-2014-10?IR=T> [dostęp: 5 VI 2021].
- Bitwa Warszawska 1920. Sytuacja polityczna przed bitwą*, [http://www.bitwawarszawska.pl/112-sytuacja\\_polityczna\\_przed\\_bitwa](http://www.bitwawarszawska.pl/112-sytuacja_polityczna_przed_bitwa) [dostęp: 5 VI 2021].
- Brown C.M i in., *Outbreak of SARS-CoV-2 Infections, Including COVID-19 Vaccine Breakthrough Infections, Associated with Large Public Gatherings — Barnstable County, Massachusetts, July 2021*, <https://www.cdc.gov/mmwr/volumes/70/wr/mm7031e2.htm> [dostęp: 4 VIII 2021].
- Duch W., *Bolszewicy w 1920 znali nasze plany, to rozkaz operacyjny nr 10 000 je ostatecznie zmienił i ich zaskoczył*, Historia.org.pl, 19 VIII 2018 r., <https://historia.org.pl/2018/08/19/bolszewicy-znali-nasze-plan-y-to-rozkaz-operacyjny-nr-10-000-je-ostatecznie-zmienial-i-ich-zaskoczyl/> [dostęp: 5 VI 2021].
- Four Horseman* (film), Ashroft R. (reż.) <https://www.youtube.com/watch?v=PbudoTJJmM8> [dostęp: 5 VI 2021].
- <http://www.bitwawarszawska.pl/118-przypisy> [dostęp: 5 VI 2021].
- KN, Fickling D., *Umowa RCEP to nowy Pax Sinica. Bardziej niż wolny handel przypomina imperialny system preferencji*, Forsal, 19 XI 2020 r., <https://forsal.pl/swiat/usa/artykuly/8012779,umowa-rcep-to-nowy-pax-sinica-bardziej-niz-wolny-handel-przypomina-imperialny-system-preferencji-opinia.html> [dostęp: 5 VI 2021].
- Kozieł H., *Kissinger i Wielki Minotaur*, „Rzeczpospolita”, 2 I 2017 r., <https://www.rp.pl/Spiskowateoria-Wszystkiego/301029946-Kissinger-i-Wielki-Minotaur.html> [dostęp: 5 VI 2021].
- Marcuse H., *Repressive Tolerance*, 1960 r., <https://www.marcuse.org/herbert/publications/1960s/1965-repressive-tolerance-fulltext.html> [dostęp: 5 VI 2021].
- Nogal A., *Jak błędy polityczne zatopily Imperium Brytyjskie*, Historia.org.pl, 1 IV 2019 r., <https://historia.org.pl/2019/04/01/jak-bledy-polityczne-zatopily-imperium-brytyjskie/> [dostęp: 5 VI 2021].
- Przemówienie Winstona Churchilla w Fulton*, Polskie Radio.pl, 5 III 2021 r., <https://www.polskieradio.pl/39/156/Artykul/1066814,Przemowienie-Winstona-Churchilla-w-Fulton> [dostęp: 5 VI 2021].
- Przychodniak M., *Zakończenie negocjacji porozumienia inwestycyjnego UE-Chiny*, 31 XII 2020 r., PISM, [https://www.pism.pl/publikacje/Zakonczenie\\_negocjacji\\_porozumienia\\_inwestycyjnego\\_UEChiny](https://www.pism.pl/publikacje/Zakonczenie_negocjacji_porozumienia_inwestycyjnego_UEChiny) [dostęp: 5 VI 2021].



*The Manifesto of Ventotene*, CVCE.edu, [https://www.cvce.eu/en/obj/the\\_manifesto\\_of\\_ventotene\\_1941-en-316aa96c-e7ff-4b9e-b43a-958e96afbecc.html](https://www.cvce.eu/en/obj/the_manifesto_of_ventotene_1941-en-316aa96c-e7ff-4b9e-b43a-958e96afbecc.html) [dostęp: 5 VI 2021]; wersja polska *Manifestu z Ventotene* pod adresem: <https://www.poloniainstitute.net/battle-of-ideas/manifest-z-ventotene-1941/> [dostęp: 5 VI 2021].

Walewska D., *Forum w Davos. Prezydent Chin apeluje o współpracę*, „Rzeczpospolita”, 25 I 2021 r., <https://www.rp.pl/Forum-w-Davos/210129588-Forum-w-Davos-Prezydent-Chin-apeluje-o-wspolprace.html> [dostęp: 5 VI 2021].

Żuławiński M., *Stany Zadłużone Ameryki. Dług publiczny USA równie wielki, co wyjątkowy*, Bankier.pl, 20 I 2021 r., <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Stany-Zadluzone-Ameryki-Dlug-publiczny-USA-rownie-wielki-co-wyjatkowy-8039764.html> [dostęp: 5 VI 2021].

### Abstrakt

Celem artykułu jest ukazanie przyczyn powstania oraz głównych założeń nowego wymiaru marksizmu (zwanego marksizmem kulturowym lub neomarksizmem). Pomimo pewnej przemiany istota tej ideologii pozostaje niezmienna, a jest nią dążenie do ustanowienia materialistycznej i totalitarnej dyktatury. Dzisiejszy świat jawi się jako zdominowany przez komunizm, w tej czy innej formie. Zastanawiające jest, że tezy będące w istocie marksistowskimi są dziś postrzegane jako niemające z marksizmem żadnego związku. Z kolei społeczność międzynarodowa podejmuje szeroką współpracę z Chińską Republiką Ludową. Skoro komunizm dąży do ustanowienia totalitarnej dyktatury, a świat współczesny jest przez komunizm zdominowany, to czy zmierzamy ku niewolniczej przyszłości?

**Słowa kluczowe:** marksizm kulturowy, neomarksizm, komunizm, dyktatura, totalitaryzm.

## The sea of red, that is the domination of communism in the world today

### Abstract

The object of this article is to show the reasons for the emergence and the basic assumptions of the new dimension of Marxism (referred to as the cultural Marxism or neo-Marxism). Despite its certain transformation, the essence of the ideology remains unchanged, namely its pursuit to establish a materialistic and totalitarian dictatorship.

The world today appears to be dominated by communism, in one form or another. It is thought-provoking that the theses, which are in fact Marxist, are seen today as having no connection with Marxism. Likewise, the international community undertakes extensive cooperation with China (the People's Republic of China). Since communism moves towards the establishment of a totalitarian dictatorship, and the modern world is dominated by communism, are we heading towards a servile future?

**Keywords:** cultural Marxism, neo-Marxism, communism, dictatorship, totalitarianism.